

w środku -  
super tele  
16-stronicowy  
kolorowy dodatek

Od dziś *Pałuki* wychodzą w każdy czwartek

# PALUKI

I ZIEMIA  
MOGILEŃSKA

NR

44

PISMO LOKALNE ROK VI /NR 245/ 31 PAŹDZIERNIKA 1996 ISSN 1232-0951 INDEKS 322547 CENA 1.20 ZŁ /12.000 ZŁ/ WYDANIE 0

Żnin

## Sufragania powróciła do Kościoła

W środę 23 października nastąpiło przekazanie żnińskiej Sufraganii, w której dotychczas mieściło się Muzeum Ziemi Pałuckiej, parafii św. Floriana. Stało się tak zgodnie z orzeczeniem komisji majątkowej w Warszawie wydanym 9 sierpnia 1995 r.

Dyrektor Muzeum Ziemi Pałuckiej **Andrzej Rosiak** przekazał proboszczowi parafii św. Floriana ks. kanonikowi **Edmundowi Rucie** budynek Sufraganii, który jest wpisany do rejestru zabytków, znajdującą się w nim kotłownię centralnego ogrzewania i ponad 1,5-ha parcelę.

Klasykistyczny budynek, przeznaczony na siedzibę sufragana gnieźnieńskiego, został odebrany Kościołowi przez władze PRL po 1945 roku. Po okresie użytkowania go przez prywatnego właściciela, został zakupiony przez Muzeum im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy, po czym przekazany gminie. Na mocy ustaleń komisji Rządu i Episkopatu powrócił na własność Kościoła. Muzeum Ziemi Pałuckiej przeniosło się do ładnie wyremontowanego budynku Magistratu. Ekspozycje zostaną udostępnione przewidzianym prawdopodobnie na wiosnę.

Ksiądz dziekan **Jan Lewandowski** powiedział, że obecnie nie wiadomo, co będzie mieścić się w budynku Sufraganii po przeprowadzonym remoncie. Decyzję o ostatecznym jej zagospodarowaniu podejmie arcybiskup **Henryk Muszyński**.

Ksiądz **Edmund Ruta** uważa, że budynek Sufraganii wymaga gruntownego remontu i trzeba będzie włożyć wń sporo pieniędzy. Zdaniem dyrektora **Andrzeja Rosiaka** budynek został przekazany w dobrym stanie ze wszystkimi znajdującymi się w nim instalacjami.

W związku ze zmianą siedziby wszelkie sprawy i korespondencje do Muzeum

Ziemi Pałuckiej należy kierować na adres nowej siedziby: plac Wolności 1, tel./fax (0534) 20-293.

ŚLAWOMIR KUJAWA

Szubin

## Będzie trzeci likwidator POM-u

30 października, podczas obrad XXIII sesji Rady Miejskiej w Szubinie przyjęto uchwałę o odwołaniu **Bogdana Karamola** z funkcji likwidatora Państwowego Ośrodka Maszynowego. Funkcję tę pełnił on zaledwie 7 dni, po czym złożył rezygnację. **Bogdan Karamol** powiedział, że o wielu faktach dotyczących likwidowanej placówki dowiedział się z akt już po sesji, na której został likwidatorem. Ani Zarząd, ani przewodniczący Rady nie poinformowali go o wielu istotnych sprawach dotyczących likwidowanego zakładu. **Bogdan Karamol** mówi, że gdyby o nich wiedział, nie zdecydowałby się na objęcie stanowiska. Nowym likwidatorem ma zostać **Andrzej Dyks**.

Podczas sesji podjęto także uchwały w sprawie zagospodarowania przestrzennego gminy Szubin m.in. osiedla ogrodowego, terenów przemysłowo-składowych oraz działek nr 76/47, 76/48 w Kołaczku.

MARIA WARDA

## W Święto Zmarłych o życiu



Żniński cmentarz w Dzień Zaduszny

fol. Paweł Dobies

Często dowiadujemy się o śmierci bliskiej osoby w najmniej spodziewanym momencie. W pracy, szkole... Jest to ciężki ból. Życie wydaje się tracić sens, kiedy odchodzi przyjaciel, ktoś kogo kochamy. Jeszcze długo po śmierci brakuje nam Jego osoby. Często wspominamy przeżyte wspólnie chwile. Często pocieszamy się, że w nowym świecie ma lepiej niż tu - z nami.

Po pewnym czasie wszystko wraca

jednak do normy i obraz człowieka, który odszedł zostaje przyćmiony. Jego widok powraca w dniu 1 listopada - jakże ważnym w dziejach polskiej tradycji i kultury. W tym dniu zadamy łączymy się z tymi, którzy odeszli, w modlitwie, czuwaniu nad grobem, tradycyjnym zapaleniu znicza. Ten płomień oznacza wieczność, wieczne życie, że zmarli są gdzieś wśród nas.

W dniu Wszystkich Świętych zastanawiamy się nad jasnymi i ciemnymi

stronami naszego życia. Może są czyny, które należałoby zmienić. Może wyrządzą zbyt wiele krzywd i cierpienia innym. Może wciąż jesteśmy zakompleksionymi tchórzami. Może za mało się uśmiechamy i nie dbamy o to, by największy dar człowieka, czyli życie w pełni wykorzystać. Przecież dziś jest pierwszy dzień całej reszty Twojego życia...

ARKADIUSZ  
MAJSZAK

Barcin

## Radni podają panią burmistrz do prokuratora

Jedenastu radnych z Rady Miejskiej w Barcinie skierowało do Prokuratury Rejonowej w Szubinie zawiadomienie o przestępstwie popełnionym przez panią burmistrz Barcina **Ewę Gołąb**.

Nie wszyscy radni zgodzili się na upublicznienie swoich nazwisk. Dlatego zdecydowałam się nie podawać żadnego nazwiska.

Podpisani pod pismem przytaczają fakty, które ich zdaniem są niezgodne z prawem. Dwa zarzuty dotyczą omawianych szeroko przez nas nadużyć w barcińskiej kulturze, a mianowicie finansowej strony organizacji Dni Barcina oraz nielegalnie sprzedawanego alkoholu

w Staromiejskim Domu Kultury. Radni zgłosili również nieprawidłowości zaistniałe przy budowie Środowiskowego Domu Samopomocy. Z pieniędzy przeznaczonych na jego budowę zostały zapłacone wydatki bieżące gminy. Poza tym dom powstał bez przetargu. Bez projektów i kosztorysów budowano jeszcze inne obiekty w Barcinie m.in. przystanek PKS. Koszt powstania przystanku - przy wykonaniu go w 70 proc. - według informacji zdobytych przez radnych w studium architektonicznym, przekroczył kilkakrotnie właściwą sumę. Wykonawcą wszystkich obiektów była jedna firma.

W Prokuraturze Rejonowej w Szu-

binie uzyskaliśmy potwierdzenie wpłynięcia pisma zawiadamiającego o przestępstwie. Prokuratura zaraz zajmie się sprawą. Pierwszym etapem będzie zebranie materiałów dowodowych i stwierdzenie czy przestępstwo zostało rzeczywiście popełnione.

KAMILA MRÓZ

♦ W październiku pracownicy żnińskiego Posterunku Energetycznego wymienili 40 punktów świetlnych w miescie na ulicach Potockiego, 700-lecia, św. Floriana, Szkolnej i Lewandowskiego. Nowe 250-watowe lampy sodowe są energooszczędne. Jedna lampa wraz z oprawą kosztuje około 400 zł. (sk)

♦ **Jacek Konowski** - burmistrz Wągrowca został wybrany Wielkopolskim Burmistrzem Roku w konkursie zorganizowanym przez Telewizję Poznań i prasę poznańską. W finale konkursu, który był transmitowany przez poznańską telewizję (20 października) pokonał wójtów: Przykopy, Bralina, Komornik i Święciechowej. W nagrodę otrzymał skodę felicie, do której kluczyki wręczył marszałek Sejmu RP **Józef Zych** sprawujący honorowy patronat nad konkursem. (jóm)

**UWAGA**  
**ROLNICY**  
**I HANDLOWCY**

PHUP "Kadex" s.c.



**ZAPRASZA DO ZAKUPÓW**  
**KONCENTRATÓW**

**I PASZ**  
**FIRMY**



CENTRAL SOYA

**W CENACH DETALICZNYCH I HURTOWYCH!**

**MAGAZYN: ŻNIN, ul. Składowa 4,**  
tel./fax (0-534) 22-191.

**UNIGUM**

PRZEDSIĘBIORSTWO  
PRODUKCYJNO-  
HANDLOWE

ŻNIN, ul. Szpitalna 20 (stary Spomasz), TEL. 280-77

\* OPONY \* AKUMULATORY \* FILTRY

SERWIS OPON

\* MONTAŻ \* DEMONTAŻ \* WYWAŻANIE

BEZPŁATNIE!



# 100-lecie urodzin

Piękny jubileusz 100-lecia urodzin obchodziła w tym miesiącu **Wiktoria Wester**, z domu **Baranowska**. Pani Wiktoria urodziła się w 1896 r. w Januszkowie koło Żnina, w wielodzietnej rodzinie robotniczej. W wieku 14 lat ukończyła ówczesną, czteroklasową szkołę podstawową i zaczęła pracować jako pomoc domowa. W 1924 roku wyszła za mąż za **Antoniego Westera**. Jak mówi Jubilatka początki wspólnego małżeńskiego życia nie były łatwe. Przede wszystkim brak stałej pracy jej męża miał duży wpływ na kłopoty życiowe w rodzinie. Urodziła i wychowała dwóch synów: Władysława i Alojzego. W wieku 60 lat wspólnie z chorym już mężem i przy pomocy synów rozpoczęła budowę własnego domu w Murczynie. W 1968 roku zmarł mąż Jubilatki. Nie pozostała jednak sama. Żyje otoczona szacunkiem i miłością synów, siedmiorga wnucząt i pięciorga prawnucząt. Pani Wiktoria mimo sędziwego wieku czuje się dobrze. Na zimę wyjeżdża do Wrocławia do jednego z synów, latem powraca do swego domu w Murczynie, gdzie czuje się najlepiej.

7 października w kościele św. Marcina w Żninie ksiądz dziekan **Jan Lewandowski** odprawił mszę św. w intencji Jubilatki. Obecni na mszy św. burmistrz **Leszek Jakubowski** i kierownik Urzędu Stanu Cywilnego **Teresa Dytman** złożyli Wiktorii Wester najserdeczniejsze życzenia pomysłowości i jeszcze długich lat w zdrowiu. Wręczyli też upominek i piękny bukiet kwiatów.

W restauracji *Pod Czapłą* na jubileuszowej uroczystości rodzina pani Wiktorii lampką szampa wzniosła toast za zdrowie i pomysłowość Jubilatki zycząc jej już nie 100, a 200 lat. Do najlepszych życzeń dołącza się redakcja *Pałuk*.

ŚIAWOMIR KUJAWA



W kościele św. Marcina burmistrz Leszek Jakubowski składa Jubilatce najlepsze życzenia

## Z policyjnego notesu

□ 11 października około 6<sup>30</sup> na drodze Rynarzewo-Zamość został potrącony przez samochód ciężarowy rowerzysta. Doznał licznych obrażeń ciała i został odwieziony do szpitala. Nie udało się dotąd ustalić sprawcy potrącenia, ani marki samochodu. W związku z tym policja w Szubinie prosi o kontakt świadków tego zdarzenia. Zapewnia się im anonimowość. (zj)

□ Pomiędzy 14 a 23 października w Samokłeskach Małych (gm. Szubin) nieznani sprawcy dokonali kradzieży napowietrznej linii energetycznej na odcinku 200 m, o wartości 600 zł. Sieć energetyczna zasilala punkt skupu żywca i była mało wykorzystywana. (zj)

□ 22 października przed 22<sup>00</sup> w Gąsawie na ulicy Żnińskiej kierujący *fiatem 125p* mieszkaniec Żnina wykonując manewr wyprzedzania przy nadmiernej prędkości na łuku drogi wpadł w poślizg i wjechał do przydrożnego rowu. Pojazd wywrócił się. Obrażenia ciała doznał kierowca (mieszkaniec Żnina) oraz czterech pasażerowie (mieszkańcy Żnina i Łabiszyna). W wyniku odniesionych w wypadku obrażeń w żnińskim szpitalu zmarli mieszkańcy Żnina. Samochód uległ całkowitemu zniszczeniu. Zaznaczyć trzeba, że kierowca *fiata 125p* otrzymał prawo jazdy dwanaście dni wcześniej. (dd)

□ 23 października w Szubinie samochód *lublin-gas* zderzył się ze *starem 200*. Straty ocenia się na 15.000 zł. (zj)

□ 24 października około 18<sup>00</sup> w Rynarzewie (gm. Szubin) miała miejsce zuchwała kradzież samochodu *opel kadet* o wartości 12.000 zł. Do właściciela zakładu lakierniczego zgłosiło się dwu młodych mężczyzn, którzy deklarując chęć zakupu samochodu, zaproponowali jazdę próbna, a następnie odjechali w nieznanym kierunku. Sprawców ustalono, pojazd odzyskano. (zj)

□ 24 października o 19<sup>45</sup> policjanci ze Żnina zatrzymali w bezpośrednim pościgu jadących samochodem *nissan* mieszkańców Gdyni i Rumi, którzy po zatankowaniu pojazdu na stacji CPN w Rogowie nie placąc rachunku oddalili się. (dd)

□ W nocy z 27 na 28 października nieznani sprawcy dokonali napadu na 65-letnią samotną mieszkankę Suchoręcza (gm. Kcynia). Po ogłuszeniu psa i wyważeniu okna w spiżarni zaskoczyli śpiącą **Marię K.** Zażądali pieniędzy (otrzymali 50 zł), zabrali radiomagnetofon o wartości 80 zł i wyszli. (jóm)

□ 28 października rano mieszkaniec ul. Powstańców Wlkp. w Żninie powiadomił policję o znalezieniu zwłok. Denat, który

miał 52 lata był samotnie mieszkającym mężczyzną. (dd)

□ 29 października o 5<sup>10</sup> zmotoryzowany patrol żnińskiej policji zatrzymał sprawców kradzieży z włamaniem do kiosku *Ruchu* przy ul. Kościuszki w Żninie. Sprawcami okazali się trzej nieletni, w przeszłości karani za podobne czyny, mieszkańcy Gniezna. W całości odzyskano skradzione mienie. (dd)

### Żnin

#### Śmiertelne Wypadki

W ostatnim czasie w naszym rejonie na drogach zdarzyło się kilka wypadków śmiertelnych. Młodzi ludzie kierujący samochodami nie potrafili przewidzieć niebezpieczeństwa, jakie im grozi, jeżdżąc bez wyobraźni. Często są po spożyciu alkoholu. Czy młodzież musi ginąć tak bezsensownie i tak tragicznie? Zginęli młodzi ludzie: 17 lat, 20 lat, 23 lata. Czy nie jest to sygnał dla rodziców, którzy pozwalają swym dzieciom na zbyt wiele? Jeśli młody człowiek musi kierować samochodem, to niech obok niego siedzi osoba starsza i odpowiedzialna. Może to będzie jakieś zabezpieczenie. (dd)



#### ZMARLI

Helena Genowefa Serafinowicz, 1.73 (Małe Rudy) 19 X  
Mieczysław Luczak, 1.60 (Szubin) 19 X  
Wincenty Knast, 1.87 (Dębno) 21 X  
Helena Kątnik, 1.70 (Dębogóra) 21 X  
Marian Sobanski 1.50 (Piechcin) 21 X  
Jan Chmiel, 1.70 (Szerzawy) 22 X  
Kazimierz Chojnacki, 1.66 (Padniewko) 22 X

Tomasz Pawlicki, 1.17 (Żnin) 22 X  
Jan Skoczek, 1.60, (Podobowice) 22 X  
Zygmunt Piotrowski, 1.73 (Trzemeszno) 23 X

Jarosław Małachowski 1.59, (Żnin) 23 X  
Marta Redmann, 1.78 (Twierdź) 24 X  
Zofia Pasiak, 1.66 (Wymysłowo) 24 X  
Joanna Guleczyńska 1.86, (Żnin-Wieś) 24 X  
Aleksander Kajzer, 1.61 (Brzyskorzystew) 24 X

Bernard Michał Lybek, 1.61 (Retkowo) 24 X  
podali do druku: **Zofia Naliwajska, Teresa Dytman, Danuta Siwak, Barbara Hasala, Paweł Grządziela, Krzysztof Dereziński**

◆ Sekretarz redakcji: Mirosława Walczak. ◆ Reporterzy i korespondenci: Barcin: Kamila Mróz, Damasławek: Artur Bromberger, Dąbrowa: Paweł Domagalski, Gąsawa: Jacek Mielcarzewicz; Janowiec: Sławomir Kujawa, Kcynia: Józef Marosz, Łabiszyn: Kamila Mróz, Mogilno: Marek Holak, Piotr Kaźmierczak, Krzysztof Polcyn, Paweł Grządziela, Rogowo: Magdalena Kamińska; Strzelno: Maria Lewandowska; Szubin: Maria Warda, Zyta Janowiak, Dorota Dzieczek; Trzemeszno: Małgorzata Kamińska, Wapno: vacat, Żnin: Maria Warda, Sławomir Kujawa, Dorota Dzieczek, Sport: Grzegorz Berdysz, Mariusz Kolasiński, Krzysztof Dereziński. ◆ Fotoreporter: Paweł Dobies, Rysownik: Leszek Małak, Dział reklam: Włocławek: Iwona Pałeczka, Ewa Walczak, Eliza Piechocka, Magdalena Pawlička. ◆ Korekta: Beata Turek, Wanda Grabowska, Ola Suchańska, Stanisław Tyrakowski. ◆ Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Bydgoszczy, ul. Wojska Polskiego 1. ◆ Kolportaż: Poczta Polska SA, "Ruch" SA. ◆ Zastrzegamy sobie prawo skracania nadesłanych tekstów. Za treść reklam i ogłoszeń oraz zmiany w programie telewizyjnym nie odpowiadamy. ◆ Konto bankowe: *Pałuki, Pismo lokalne*, BG o/Żnin, 300878-9090-136. ◆ Prenumeratę pocztową przyjmują wszyscy listonosze i urzędy pocztowe w całym województwie bydgoskim. ◆ Na terenie całego kraju i za granicą prenumerata prowadzona jest przez Ruch SA o/Kujawy w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 104-108.

**RYNNY**  
"Gamrat" z PVC  
Punkt sprzedaży:  
PPHU "A G A R T"  
Bożejewicki, ul. Dębowa 11

"PAŁUKI"  
od dziś  
W CZWARTKI

heroal  
- cieplej  
- ciszej  
- bezpieczniej

AUTORYZOWANY  
SERWIS  
OGUMIENIA  
poleca opony  
do samochodów:  
osobowych, ciężarowych, ciągników  
i przyczep ze Stomilu Olsztyn i TC  
Dębica.

Specjalna promocja do 30.11.96 na  
opony zimowe Kormoran Winter  
- bezpłatna wymiana.  
Zapraszamy do współpracy firmy:  
Szubin, ul. LWP 5,  
tel./fax (0-52) 84-36-77  
MOT-KOMIS

**Betux**®

- ◆ rolety zewnętrzne,
- ◆ bramy garażowe zwijane,
- ◆ kraty zwijane,
- ◆ żaluzje pionowe,
- ◆ żaluzje poziome,

Gniezno, ul. Sadowa 1  
tel./fax (0-66) 26-48-27,  
(dojazd z ul. Poznańskiej)

**UWAGA**  
**ROLNICY** **KADEX**

PHUP "Kadex" s.c. zaprasza

**DO ZAKUPÓW NAWOZÓW**  
po obniżonych cenach

- saletra amonowa	- 360 zł,
- saletrzak	- 360 zł,
- salmag	- 370 zł,
- salmag z borem	- 390 zł,
- mocznik	- 460 zł,

oraz całej gamy nawozów fosforowo-potasowych.  
Przy zakupach powyżej 12 ton dowozimy bezpłatnie.

**MAGAZYNY:** ŻNIN, ul. Składowa 4, tel./fax (0-534) 22-191.  
**RUSIEC**, woj. piłskie, tel. (0-67) 61-10-03.

Wszystkim, którzy okazali współczucie oraz uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej mojego męża i naszego ojca

ś. † p.  
**KONRADA WIEŻELEWSKIEGO**  
ks. proboszczowi Janikowi, ks. Wardzie, organiście, krewnym, sąsiadom, delegacjom, mieszkańcom parafii weneckiej i wszystkim znajomym serdeczne podziękowania składa żona oraz dzieci z rodzinami

**Zakład Usług Pogrzebowych**  
**"ALWI"** A.W. Wnuk, ul. Składowa 20, Żnin,  
ul. Śniadeckich 20, Janowiec Wlkp., tel. 23-117  
**NAJTAŃSZA FIRMA POGRZEBOWA**  
- szeroki wybór trumien (ceny od 150 do 1.500),  
- karawany: mercedes, volvo,  
- transporty krajowe (niskie stawki za 1 km),  
- ekshumacje zwłok,  
- płatności po wykonaniu usługi, - trąbka gratis od firmy,  
- rozliczenia ZUS, - stojaki do wierzchy, wazony na ceremonii.  
W trudnych sytuacjach  
możesz na nas liczyć  
24 h/dobę.  
Tel. 21-060

### PRZYSZLI NA ŚWIAT

- 2 X: Jacek Marczewski (Marcinkowo)  
4 X: Łukasz Bernaciak (Trzemeszno)  
9 X: Konrad Krzysztof Buzala (Barcin)  
12 X: Alicja Ewa Paszkiet (Kcynia), Daria Maria Wiśniewska (Piechcin), Hanna Katarzyna Kotwica (Godawy)  
17 X: Monika Zychlińska (Żnin)  
17 X: Martyna Warchlewska (Łachowo)  
18 X: Jakub Jan Tyda (Pińsko)  
19 X: Monika Magdalena Wachowiak (Biskupin)  
20 X: Mikołaj Junyk (Szubin), Artur Norbert Dziennik (Bożejewice)  
22 X: Daria Katarzyna Podlewska (Wola)  
23 X: Natalia Orzechowska (Podobowice), Marta Zielińska (Chomiąca Szlachecka)

### POBRALI SIĘ

26 X: Katarzyna Malczewska (Zbytowo) i Jarosław Nowak (Jeziorki), Małgorzata Kowalewska (Wylatowo), i Zbigniew Węgrzyn (Pasięka), Renata Świtła (Kopczyn) i Krzysztof Doła (Twierdź), Agnieszka Zarychta (Wyrobki) i Krzysztof Winiarski (Mogilno), Aleksandra Kraśna (Mogilno) i Patryk Piersa (Trzemeszno), Ewa Kusztlik (Wylatowo) i Mariusz Włodarczyk (Szydłówek), Danuta Błaszak (Mogilno) i Mariusz Kapczyński (Mogilno), Ewelina Kilijan (Mogilno) i Henryk Andrzejewski (Trzemeszno), Małgorzata Kaźmierczak (Świątkowo) i Krzysztof Lisiecki (Podobowice), Anna Borowska (Janowiec Wlkp.) i Mirosław Muślewski (Janowiec Wlkp.), Justyna Wrzesień (Miaty) i Paweł Janowski (Łąkie), Alina Warda (Wydartowo) i Sławomir Szczerowski (Witkowo), Halina Kapela (Rudki) i Leszek Mietlicki (Rudki), Renata Tokarczyk (Trzemeszno) i Piotr Kuchta (Trzemeszno), Henryka Wojtaszak (Trzemeszno) i Wojciech Kasprzycki (Sokolowo), Barbara Powozowska (Łysin) i Sławomir Antkowiak (Cegielnia), Anna Krupińska (Gąsawa) i Jarosław Furmaniak (Izdebno), Wioletta Szymańska (Chomięto) i Konrad Sylwester Warda (Wawrzynki)

### NAPISALI DO NAS:

- ☑ Ksiądz Andrzej Koprowski z Katolickiego Ośrodka Informacji i Inicjatyw Europejskich OCIEPE z Warszawy,  
☑ Andrzej Rosiak - dyrektor Muzeum Ziemi Pałuckiej w Żninie.

**PAŁUKI**  
**PISMO LOKALNE**  
Nakład 7.301 egz.

Wydawca i redaktor naczelny:

Dominik Księski

Redaguje zespół:

Eugeniusz Dobaczewski, Marian Kawka, Aleksander Kmiecikowski, Dominik Księski,

szef oddziału w Mogilnie:

Piotr Kaźmierczak

# Bezrobotni nie chcą pracować

**- Niepokojącym zjawiskiem dla pracowników Rejonowego Urzędu Pracy w Mogilnie jest fakt narastającej patologii wśród bezrobotnych, przejawiającej się w gremialnej odmowie podjęcia pracy oferowanej przez RUP - twierdzi kierownik RUP w Mogilnie Stanisław Lenc.**

W ostatnim czasie zaproponowano pracę 100 bezrobotnym. Zgodę na dobrowolne podjęcie pracy wyraziły tylko trzy osoby. Nie udało się także zorganizować grupy szwaczek w celu ich dalszego przyuczenia do zawodu. Pracy nie chcą podejmować przede wszystkim osoby uprawnione do pobierania zasiłku, choć znalazło się także 35 osób bez prawa do zasiłku, które także odmówiły podjęcia pracy.

RUP informuje także, że w ostatnich 2 miesiącach około 12% bezrobotnych zrezygnowało z pracy w gospodarstwie rolnym lub domowym po przeprowadzeniu tylko 180 dni i to na 1/2 etatu, uzyskując w ten sposób prawo do zasiłku na 12 miesięcy. Wielu jest również bezrobotnych, którzy rejestrują się bez prawa do zasiłku. Nie chcą jednak poszukiwać pracy, lecz uzyskać prawo do bezpłatnych świadczeń leczniczych i świadczeń pomocy społecznej.

Te informacje przedstawił mogileńskim radnym kierownik RUP w Mogilnie Stanisław Lenc. Stwierdził, że niepokojąca jest możliwość ograniczenia zatrudnienia w trzemeszkańskim Izopolu. Na 870 zatrudnionych tam osób pracę może stracić 460. Znacznie zwiększyłyby to liczbę bezrobotnych. Dodał, że na naszym terenie większe zakłady pracy nie oferują zatrudnienia. Nic nie pomaga wsparcie RUP w postaci dopłat do prac interwencyjnych, udzielanie pożyczek na tworzenie nowych miejsc pracy, pokrywanie kosztów

szkoleń i przekwalifikowań. Nowe miejsca pracy w zakładach nie powstają. W wielu przypadkach bezrobotni zmuszeni są do szukania pracy w zakładach w Gnieźnie, Inowrocławiu czy Barcinie (również skierowania do prac interwencyjnych).

Stanisław Lenc poinformował, że w bieżącym roku Wydział Kontroli Legalności Zatrudnienia Wojewódzkiego Urzędu Pracy skontrolował na naszym terenie 8 jednostek gospodarczych o różnych profilach działalności. Kontrolerzy ustalili, że prawie w 100% pracodawcy nie zgłaszają zatrudnienia bezrobotnych lub czynią to nieterminowo, a bezrobotni składają fałszywe oświadczenia o wysokości swych zarobków. Po kontroli mogileński RUP naliczył od 9 osób zwrot zasiłku (ogólna kwota 9.000 zł) oraz orzekł utratę statusu bezrobotnego.

Burmistrz Stanisław Łaganowski zapytał czy istotnie jest tak, że przedstawiciel Rady Miejskiej Jerzy Łaganowski kieruje w Radzie Zatrudnienia i należałoby go z tej funkcji odwołać, o co wnosił na wrześniowej sesji Jerzy Szczęotka. Stanisław Lenc stwierdził, że jest wręcz odwrotnie. Aktywność Jerzego Łaganowskiego można śmiało przyrównać do aktywności Jerzego Szczęotki na sesjach Rady Miejskiej. Radny Łaganowski zadaje mnóstwo pytań, stawia wiele wniosków i śmiało można powiedzieć, że jest najbardziej aktywnym i docieklwym członkiem Rady Zatrudnienia działającej przy mogileńskim RUP.

Z analizy przeprowadzonej przez Wojewódzki Urząd Pracy wynika, że rejon mogileński pod względem bezrobocia plasował się ze stopą bezrobocia 20,4% w sierpniu i 19,2% we wrześniu, na 4 miejscu w województwie po Bydgoszczy (10,9%), Świecie (18,1%) i Tucholi (19,5%).

MAREK HOLAK

# Sklep, co go nie ma



Nie otwarty do dziś sklep firmowy mieszczący się w budynku posterunku energetycznego w Żninie. Sławomir Kujawa

Posterunek Energetyczny w Żninie przeniósł się w marcu ubiegłego roku ze starej siedziby na ulicy 1 Stycznia do nowej, na ulicę Mickiewicza. Jak mówi kierownik placówki Ignacy Żurek, jest to budynek funkcjonalny o wysokim standardzie (piękne łazienki z prysznicami), w pełni spełniający nie tylko podstawowe potrzeby pracowników żnińskiej energetyki.

W budynku tym znalazły swoje miejsc-

ce również pomieszczenia na sklep, w którym miała być prowadzona sprzedaż artykułów branży elektrycznej. Na ulicę Mickiewicza wygląda pięknie oszklona witryna sklepowa i drzwi wejściowe, nad wejściem do niego widnieje napis Sklep firmowy. Jednak sklep jest nieczynny.

Zapytany o przyczynę nie otwierania sklepu kierownik Rejonu Energetycznego Mogilno S.A. (któremu żniński posterunek podlega) Stefan Waszak powiedział, że sklep nie może zostać uruchomiony z powodu trudności organizacyjnych firmy. Dodał jednak, że zgłosił się chętny człowiek ze Żnina, który chce wydzierżawić pomieszczenia sklepowe i otworzyć swój własny sklep, w którym będą akcesoria elektryczne. Na początku listopada będą prowadzone konkretne rozmowy w sprawie dzierżawy.

SLAWOMIR KUJAWA

## Po kontroli w PBO w Mogilnie

### Likwidator przed prokuratorem

Do Prokuratury Rejonowej w Inowrocławiu wpłynął wniosek Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy o wszczęcie śledztwa w sprawie sprzedaży majątku upadłego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego (dawny PBRol).

Pomimo, że kontrola zakończyła się w lipcu, zarówno do mieszkańców miasta, jak i do radnych docierały skape informacje o jej wynikach. Jedynie plotka głosiła, że wszystko może skończyć się u prokuratora.

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej radni dopytywali się, czy Zarząd Gminy jest już w posiadaniu protokołu pokontrolnego z RIO. Burmistrz Stanisław Łaganowski odpowiedział, że nie i takiego dokumentu nie będzie, gdyż RIO nie ma obowiązku przekazywać protokołów.

Likwidator PBO odpowie przed prokuratorem za nieprawidłowości, których dopuścił się co najmniej kilka razy, zwłaszcza w trakcie sprzedaży majątku zakładu.

Wniosek do Regionalnej Izby Obrachunkowej o kontrolę skierował Stanisław Łaganowski.

O wyjaśnienie wszelkich nieprawidłowości w tej firmie od wielu miesięcy zabiegali pracownicy, związku zawodowe oraz radny Jerzy Szczęotka.

MAREK HOLAK

## Zderzenie z wiatrem



30 X, 13.30. Samochód wyjechał zza zabudowań koło Brzyskorzystewki i zderzył się z... silnym wiatrem, który przewrócił pustą przyczepę. fot. Dorota Dzięczek

Utrzymujące się od dwóch dni wiatry, już dały się we znaki. Odnotowano awarie energetyczne na terenie Żnina, Juncewa, Świątkowa, Włoszanowa i w części Rogowa. Uszkodzone przez powalone drzewa przewody przerwały dopływ prądu do wielu mieszkań. Zdaniem Leszka Borzymowskiego wiatr może być przyczyną jeszcze wielu takich awarii, szczególnie w godzinach wieczornych, kiedy instalacje siłowe są bardziej potrzebne. 19 października w godzinach wieczornych silny wiatr zerwał poszycie dachu z budynku przy ulicy Żytniej 5, co stanowiło zagrożenie dla przechodniów. Na szczęście osób poszkodowanych nie było.

MAGDALENA KAMIŃSKA

## Sprostowanie

W 42/96 numerze *Pałki* w artykule *Trzech nauczycieli pod kołami suzuki* wydrukowaliśmy błędnie podaną przez policję informację, dotyczącą okoliczności wypadku. Samochód *suzuki* jadący w kierunku Damasławka na przystanku PKS w Słębowie najechał na grupę osób, które tuż przed wypadkiem wysiadły z autobusu, który przyjechał ze Żnina, a nie - jak podaliśmy - potracił trzech pasażerów autobusu, którzy wysiedli na przystanku i wyszli na jezdnię zza stojącego autobusu. Za pomyłkę przepraszamy. (ma)

# Msze na Wszystkich Świętych

Żnin: kościół Najświętszej Marii Panny i kościół św. Floriana - msza św. o 14<sup>00</sup>, po mszy procesja na cmentarz. Kościół św. Marcina - msza św. o 14<sup>00</sup>, po mszy procesja na cmentarz.

Brzyskorzystewko: kościół św. Katarzyny - msza św. na cmentarzu o 14<sup>00</sup>.

Wenecja: kościół Narodzenia Najświętszej Marii Panny - msza św. o 15<sup>00</sup> z przejściem na cmentarz.

Wójcin: kościół św. Jana Chrzciciela - msza św. o 14<sup>00</sup> z procesją na cmentarz.

Goździe: kościół pod wezwaniem Wszystkich Świętych i Świętego Rocha - msza św. połączona z procesją na cmentarz o 14<sup>00</sup>.

Cerekwica: kościół św. Mikołaja - msza św. na cmentarzu o 14<sup>00</sup>.

Rogowo: kościół św. Doroty - msza św. o 14<sup>00</sup> połączona z procesją na cmentarz.

Gąsawa: kościół św. Mikołaja - msza św. o 14<sup>00</sup>.

## Goście

26 października w Jabłównie wybuchł pożar w budynku inwentarskim. Przyczyną była wadliwa instalacja elektryczna. Straty ocenia się na 10.000 zł. (zj)

26 października o 21<sup>15</sup> palił się stóg słomy prasowanej w Markowicach (gm. Strzelno) należący do spółki *Rol-Mark* z Markowic. Spaliła się tylko część stogu. Duże zadymienie stwarzało niebezpieczeństwo dla ruchu pojazdów na pobliskiej drodze. Po ponad 2 godzinnej akcji, w której brały udział jednostki z Mogilna i Strzelna pożar ugaszono. Straty wynoszą około 500 zł. Uratowano mienie wartości ponad 8.000 zł. (pag)

26 października o 14<sup>33</sup> wozy strażackie z Mogilna, Trzemeszna, Gębic, Strzelna, Wylatowa i Kwieciszewa wyjechały do pożaru stogu słomy w Lubiniu (gm. Trzemeszno). Akcja trwała ponad 12 godzin. Straty oszacowano na ponad 10.000 zł. (pag)

św. połączona z procesją na cmentarz o 14<sup>00</sup>.

Kcynia: kościół św. Michała Archanioła oraz kościół Wniebowstąpienia Najświętszej Marii Panny - msza św. na cmentarzu o 14<sup>15</sup>.

Dziewierzewo: kościół św. Jakuba - msza św. o 14<sup>00</sup> na cmentarzu.

Szubin: kościół św. Andrzeja Boboli oraz kościół św. Marcina - msza św. o 14<sup>30</sup>, przed mszą o 14<sup>00</sup> różaniec.

Labiszyn: kościół św. Mikołaja - msza św. o 14<sup>00</sup> z procesją na cmentarz.

Barcin: kościół św. Jakuba - nabożeństwo oraz msza św. o 14<sup>00</sup> na cmentarzu.

Dąbrowa: o 14<sup>00</sup> procesja żałobna od Bramy Cmentarnej, a po niej msza św. na cmentarzu (jest to zależne od pogody).

Parlin: o 13<sup>30</sup> z kaplicy cmentarnej procesja i po niej w kaplicy msza św.

Słaboszewo: o 14<sup>00</sup> wyruszy z kościoła procesja, po niej na cmentarzu odprawiona zostanie msza św. (zależne od pogody).

W Szczepanowie o 11<sup>15</sup> w kościele msza św., po której około godziny 12<sup>00</sup> wyruszy procesja żałobna na cmentarz.

Mogilno: kościół Matki Boskiej Nieustającej Pomocy i kościół św. Jakuba oraz kościół św. Jana Apostoła - nabożeństwo na cmentarzu o 14<sup>30</sup>, a o 15<sup>00</sup> msza św.

Strzelno: kościół św. Trójcy - msza św. z procesją na starym cmentarzu o 14<sup>00</sup>, na nowym cmentarzu msza św. o 15<sup>00</sup>.

Trzemeszno: kościół Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny - msza św. połączona z procesją o 14<sup>00</sup>.

Janikowo: kościół Bogosławionego Michała - msza św. na cmentarzu o 14<sup>30</sup>.

Nowa Wieś Wielka: kościół Najświętszej Marii Panny - msza święta o 14<sup>00</sup>.

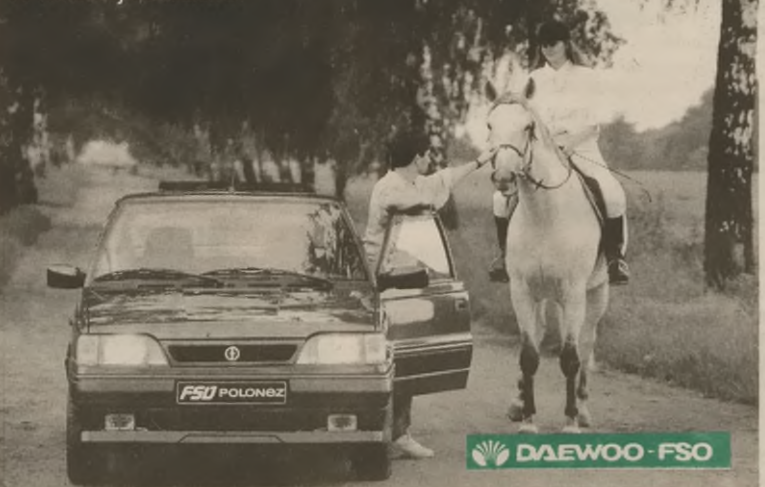
Od 1 października dzieci dwóch szkół wiejskich korzystają z autobusu będącego własnością Zespołu Obsługi Szkół z Trzemeszna. Autobus ten dowozi dzieci ze SP z Popielewa do Zielenia i ze SP z Jeżykowa Ostrowitego do Trzemeszła. (ma)

**TWARÓG**

AUTO - SALON

Piła: al. Poznańska 200  
tel: (067) 123 246  
Wągrowiec: ul. Kcyńska 56  
tel: (067) 620 150

Polonez. Nowa jakość w naszej rodzinie.



DAEWOO-FSO

Przyjedź starym - Wyjedziesz nowym. Satisfakcja Gwarantowana!

oferuje:

**NISSAN**



DAEWOO-FSO

oraz  
samochody  
używane  
Raty 14,5%  
bez żyrantów  
10% wpłaty  
przyjmujemy  
w rozliczeniu  
samochody  
używane

# Ciepło popłynęło do mieszkań

Od połowy września znaczną część mieszkań mogileńskich ogrzewa ciepło z ekologicznej kotłowni opalanej gazem, jedynej tego rodzaju w województwie bydgoskim. Zostało zlikwidowanych 8 lokalnych kotłowni opalanych węglem lub koksem. Radny Jerzy Szczotka oskarża władze gminy o zmarnotrawienie przy budowie wielu miliardów złotych. Burmistrz Stanisław Łaganowski na ostatniej sesji Rady Miejskiej odparł te zarzuty. Faktem jest, że nad miastem góruje 36-metrowy komin będący pozostałością po planach opalania kotłowni węglem.

Plany budowy kotłowni opalanej węglem kamiennym w Mogilnie przy ul. Polnej, sięgają lat 1984/85. W tamtym okresie była to jedna z 10 inwestycji finansowanych z budżetu wojewody bydgoskiego. Pozwolenie na budowę tej kotłowni zostało wydane w maju 1988 r. Zgodnie z pismem Okręgowego Inspektoratu Gospodarki Energetycznej w Bydgoszczy (OIGE) z 29 grudnia, uzasadniającym budowę kotłowni węglowej, w latach 1989/90 na placu budowy zgromadzono elementy prefabrykowane ścian i montowano ściany składu opału i żużla. Na kolejne dwa lata z braku środków budowa została przerwana.

Od sierpnia 1993 r. budowa kotłowni finansowana była już z budżetu gminy. Do sierpnia 1994 r. dokończono budowę składu opału i żużla, a od września do grudnia 1994 r. wybudowano ceramiczny komin. Zaostrożone w tym czasie przepisy w dziedzinie ochrony powietrza atmosferycznego spowodowały konieczność uwzględnienia w koszcie budowy kotłowni dodatkowo instalacji odsiarczania. Jej koszty wyniosłyby od 16 do 20 mld. starych złotych. Było także inne wyjście. Można było płacić olbrzymie kary pieniężne za wprowadzanie do atmosfery nadmiernych ilości dwutlenku siarki.

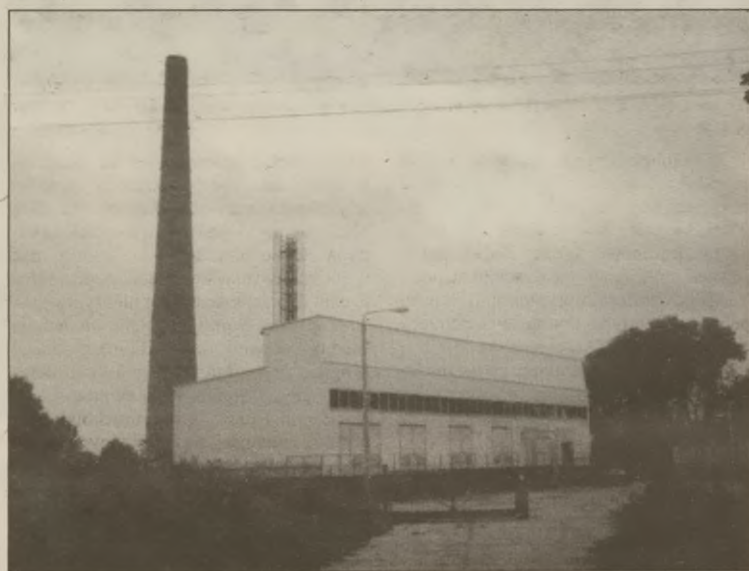
Zdaniem burmistrza Stanisława Łaganowskiego w latach 1993/94 zarysowała się możliwość zmiany kotłowni opalanej mianem na opalaną gazem. Jak mówi burmistrz: *Było rzecz jasną oczywistą, że Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo nie zapewni dostawy gazu dla kotłowni, ponieważ miasto jest zasilane przewodem w/c o średnicy zaledwie 80 mm. Jednym z podstawowych warunków zapewnienia dostawy gazu do kotłowni było wybudowanie gazociągu w/c o średnicy 700 mm, od węzła w Gustorzynie do kawernowego podziemnego magazynu gazu w Hucie Pałdzkiej (gm. Mogilno).*

W tym czasie gmina pozyskała znaczne środki pozabudżetowe, aby zrealizować inwestycję w oparciu o paliwo gazowe. Mówi się tutaj o kilkunastu miliardach złotych. Burmistrz twierdzi, że na termin budowy gazociągu władze gminy nie miały wpływu. Władze podjęły rozmowy w PGNiG w Warszawie, jak i z Pomorskim Zakładem Gazownictwa w Gdańsku o zapewnienie dostaw gazu dla kotłowni. Zostały one zakończone powodzeniem. Gazociąg jest już wybudowany i przesyłany nim gaz tłoczony jest do pierwszych kawern. Burmistrz poinformował jednocześnie radnych i zebranych gości, że do tego gazociągu nastąpi także podłączenie miasta wraz z rozbudową stacji redukcyjno-pomiarowej I stopnia, którą wykona i sfinansuje Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo.

Burmistrz powiedział: *Jestem przekonany, że Zarząd nie zaniedbał i nie zmarnował szansy, jaką stanowi dla ochrony środowiska kotłownia opalana gazem. Kiedy tylko pojawił się cień możliwości zapewnienia dostawy gazu, Zarząd to wykorzystał. Były to pierwsze miesiące 1995 r. Warunki ogólne i techniczne przyłączenia kotłowni do sieci gazowej i zapewnienie dostawy gazu otrzymaliśmy z Pomorskiego Okręgowego Związku Gazownictwa 31 stycznia 1996 r., a OIGE uzgodnił rozwiązania techniczne i parametry kotłowni 20 lutego 1996 r.*

Burmistrz twierdzi, że właściwie jedynym nie wykorzystanym obiektem będzie komin, gdyż plac żużlowy i plac nawęglania znajdują zastosowanie jako magazyny oleju opałowego, które będą wykorzystywane przez Zakład Gospodarki Komunalnej. Piece centralnego ogrzewania po zainstalowaniu palników gazowych znalazły zastosowanie w obecnej kotłowni. Wszystkie piece są dwufunkcyjne i w każdej chwili można przejść na opalanie olejem.

Stanisław Łaganowski skierował pod adresem radnego Jerzego Szczotki wiele zapytań: *Dlaczego kotłownia swego czasu*



Niepotrzebny komin

*miała być opalana węglem kamiennym a nie gazem? Czyżby wojewoda zapomniał, że istnieje paliwo gazowe, czy też może osiągnięcie zapewnienia paliwa gazowego dla potrzeb kotłowni było możliwe? Czyżby przy podejmowaniu uchwały upoważniającej Zarząd do zaciągnięcia pożyczki w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska pan radny nie wiedział o tym, że przy modernizacji i przebudowie kotłowni część elementów wybudowanych w latach 1989-94 stanie się zbędna? Czy*

## Likwidator odpowie przed prokuratorem

Do Prokuratury Rejonowej w Inowrocławiu wpłynął wniosek Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy o wszczęcie śledztwa w sprawie sprzedaży majątku upadłego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego (dawny PBRol) w Mogilnie.

Pomimo, że kontrola zakończyła się w lipcu, zarówno do mieszkańców miasta, jak i do radnych docierały skąpe informacje o jej wynikach. Jedyne plotka głosiła, że wszystko może skończyć się u prokuratora. Na ostatniej sesji Rady Miejskiej radni dopytywali się, czy Zarząd Gminy jest już w posiadaniu protokołu pokontrolnego z RIO. Burmistrz Stanisław Łaganowski odpowiedział, że nie i takiego dokumentu nie będzie, gdyż RIO nie ma obowiązku przekazywania protokołów.

Likwidator PBO odpowie przed prokuratorem za nieprawidłowości, których dopuścił się co najmniej kilka razy, zwłaszcza w trakcie sprzedaży majątku zakładu. Wniosek do Regionalnej Izby Obrachunkowej o kontrolę skierował Stanisław Łaganowski.

O wyjaśnienie wszelkich nieprawidłowości w tej firmie od wielu miesięcy zabiegali pracownicy, związki zawodowe oraz radny Jerzy Szczotka.

MAREK HOLAK

- Honorowy obywatel Barcina, mieszkaniec Australii Józef Lemiesz-Wawrzynkiewicz przekazał kilka tysięcy dla gminnego klubu krwiodawców. (km)
- Regionalna Izba Obrachunkowa wydała pozytywną opinię o budżecie gminy Barcin za I półrocze 1996 roku. (km)
- Do obsługi finansowej gminy Barcin w zakresie lokat terminowych został wybrany bank PKO BP w Bydgoszczy. (km)
- 25 października na wywiadówce w Szkole Podstawowej nr 1 w Strzelnie nauczyciel biologii wygłosił dla rodziców referat oraz zaprezentował najczęściej używane środki ochrony roślin (lr)

fol. Marek Holak

*może wówczas to pana nie interesowało? Pan Szczotka pyta kto sponsorował budowę kotłowni? Odpowiedź brzmi nikt i na żadnym z obiektów kotłowni nie znajdzie pan wymyślonego przez siebie sponsora. Zarząd pragnąłby wiedzieć czy poza dyletancką krytyką władz gminy potrafił pan pozyskać choć jeden grosz dla budżetu, czy też może ta forma działalności jest panu radnemu nieznaną?*

Na zakończenie burmistrz powiedział, że wybudowanie kotłowni gazowej przy równoczesnej likwidacji kotłowni osiedlowych opalanych węglem i koksem przyczyni się do rocznego zmniejszenia zanieczyszczenia powietrza w Mogilnie o 90 ton pyłów i 50 ton dwutlenku siarki. Dodał jednocześnie, że na najbliższej sesji Rady Miejskiej, Zarząd przedstawi komisji rewizyjnej i całej Radzie całościowe rozliczenie tej inwestycji po jej zakończeniu i rozliczeniu finansowym. Znajdą się tam także te elementy, które szczególnie interesują radnego Szczotkę.

Radny Jerzy Szczotka uważa, że terminy zmiany planów kotłowni z miałowej na gazową nastąpiły o kilka lat za późno, mimo posiadanej wiedzy, że będzie to możliwe do zrealizowania.

MAREK HOLAK

## WYTWÓRNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Grzegorz Radzikowski,  
Barcin, Podgórna, tel. 83-31-44  
od 8<sup>00</sup> do 16<sup>00</sup>

- stropy 2,4-7,2 m:
- \* keramzytowe, \* żużlobetonowe,
- studnie telekomunikacyjne: SK-1, SK-2,
- elementy drogowe, - elementy zbrojone



## NOWO OTWARTY KIOSK Z ARTYKUŁAMI ZOOLOGICZNYMI I AKWARYSTYCZNYMI

- \* karmy dla psów, kotów
- \* pokarmy dla gryzoni, ptaków egzotycznych
- \* podłoża
- \* sprzęt akwarystyczny

CENY KONKURENCYJNE!  
Żnin, ul. W. Pieniężnej, czynne od 10<sup>00</sup>  
do 17<sup>00</sup> w soboty od 9<sup>00</sup> do 12<sup>00</sup>.

## TANI DOM

KOMPUTEROWE PROJEKTOWANIE  
budyneków mieszkalnych,  
gospodarskich i inwentarskich,  
dobudowy i przebudowy

Żnin, ul. 700-lecia 41, II piętro, pokój 23  
czynne od 9<sup>00</sup>-15<sup>00</sup>,  
tel. 20-082 wew. 56, tel. dom. 22-218

Zapraszamy od 9<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup> Sklep "Centrum"  
**KURTKI ZE SKÓRY,  
ODZIEŻ ZIMOWA**  
Marii Bland Sprzedaż RATALNA, bez żyrantów  
Żnin, ul. Śniadeckich 19

## HURTOWNIA FIRMOWA RAFINERII CZECHOWICE OFERUJE:

# OLEJE

SILNIKOWE, PRZEKŁADNIOWE,  
HYDRAULICZNE,  
w opakowaniach od 1 l do 200 l i luzem.

SMARY I PŁYNY SAMOCHODOWE  
PŁYN PETRYGO DO CHŁODNIC  
I KOSMETYKI SAMOCHODOWE.

**CENY PRODUCENTA**  
TESCO, SZUBIN, UL. WP 5,  
TEL. (0-52) 84-37-70

# POLMARCHE®

naturalne metody odchowu zwierząt

**Wydajność, skład mleka oraz niektóre wskaźniki we krwi krów żywionych dawką pokarmową z dodatkiem**

**MIESZANKI DLA KRÓW**

**"POLMARCHE"**

praca pod kierunkiem prof. S. IWAŃSKIEJ i prof. C. LEWICKIEGO

**Porównanie rezultatów grupy doświadczalnej krów do grupy kontrolnej krów: MLEKO**

- produkcja mleka + 6,3%
- białko w mleku + 13,2%
- w tym kazeiny + 10,8%
- tłuszcz + 8,4%
- laktoza + 5,5%
- sucha masa + 7,4%
- inne składniki + 46,5%

HPU A.J. Wujkowscy, 88-400 Żnin, ul. Aliantów 3, tel. (0-534) 21-133

# Bez prądu

Rodzinie Wachowiaków mieszkających przy ulicy Kazimierza Wielkiego w Żnieniu pracownicy energetyki w ubiegły czwartek odciepli prąd. W domu nie ma światła, nie działają urządzenia elektryczne. Nie ma wody, bo nie działa hydrofor.

## GŁOS DOMOWNIKA

W domu przy ulicy Kazimierza Wielkiego 8 zamieszkuje 7 osób, w tym troje dzieci, z których najstarsze ma 2 lata, najmłodsze zaś miesiąc. Dziadek wspomnianych dzieci Jerzy Wachowiak pokazuje rachunki za energię elektryczną za kilkanaście ostatnich miesięcy. Mówi, że wszystkie płacił regularnie. Jednego tylko nie zapłacił. Uważa, że został on nieprawidłowo naliczony.

Inkasent spisujący stan licznika dwutaryfowego (taryfa dzienna i nocna) poboru energii elektrycznej odwiedził dom Wachowiaków 13 stycznia, a następnie 14 marca. Kolejny raz przedstawiciel energetyki zjawił się 2 kwietnia i stwierdził, że licznik jest zepsuty już od 13 stycznia i od tego dnia nalicza on tylko pobór prądu według taryfy nocnej (tej tańszej). Jerzy Wachowiak mówi, że nie wiedział, że licznik jest zepsuty i że inkasent ani w styczniu, ani w marcu mu o tym nie wspomniał.

Licznik został wymieniony i niebawem przyszedł rachunek wynoszący 103,97 zł. Jerzy Wachowiak nie mógł się pogodzić z jego wysokością. Średnio płacił około 40 zł, nie rozumiał, w jaki sposób została naliczona aż tak wysoka kwota. Mówi: *Rozumiem, gdyby mi policzono średnią za ostatnie trzy miesiące, niechby było i 40 zł, to bym zapłacił. Ale aż tyle?*

W odpowiedzi na jedno z pism Jerzego Wachowiaka zastępca kierownika Rejonu Energetycznego w Mogilnie Bohdan Wojciechowski napisał, że na skutek uszkodzonego układu pomiarowego część energii pobieranej w strefie dziennej mierzona była przez licznik nocny, gdyż nastąpił niewłaściwy podział zużytej energii na poszczególne strefy czasowe i w związku z tym zostało skorygowane rozliczenie za ten okres poprzez przesunięcie części kWh ze strefy nocnej na dzienną. W tym samym piśmie Jerzy Wachowiak otrzymał odpowiedź, że inkasent nie miał obowiązku powiadomić o usterce, bo w danej chwili nie była ona potwierdzona.

To sformułowanie było również niezrozumiałe dla Jerzego Wachowiaka. Energetycy rozumiejąc trudną sytuację rodziny rozłożyli zaległy rachunek na dwie raty, płatne do 12 maja i 10 czerwca. Nie zostały one uregulowane.

Następny raz inkasent pojawił się w tym domu 16 maja. Wystawił rachunek za pobór energii elektrycznej od 2 kwietnia - dnia, w którym wymieniono licznik - do 16 maja. Pozostał więc martwy okres od 14 marca do 2 kwietnia. Na zwróconą na ten fakt uwagę Jerzy Wachowiak odpowiedział, że dopiero teraz to zauważył. Rachunek za okres 2 kwietnia - 16 maja został zapłacony. Jednak na skutek nieuiszczenia zaległej należności energetycy monitorowali Jerzego Wachowiaka, by ją uregulował. W razie niezapłacenia zapowiedzieli odciecie prądu bez uprzedzenia.

I rzeczywiście w ubiegły czwartek do domu Wachowiaków został odcieplony. Energetycy powiadomili, że jak rachunek zostanie zapłacony, to prąd podłączą z powrotem. Tego samego dnia córka Jerzego Wachowiaka była u burmistrza Żnina, jednak nic to nie zmieniło.

## ENERGETYKA ODPOWIADA

Zastępca kierownika Rejonu Energetycznego w Mogilnie Bohdan Wojciechowski wyjaśnił sprawę w następujący sposób: *Inkasent spisujący licznik 14 marca chciała wythumaczyć Zofię Wachowiak (bo na nią wystawiane są rachunki), że licznik jest uszkodzony, jednak pani ta (według słów kierownika) nie chciała w ogóle słuchać wyjaśnień, twierdząc, że sprawa będzie załatwiana korespondencyjnie. 2 kwietnia podczas wymiany urządzenia Zofia Wachowiak podpisała dokument stwierdzający konieczność wymiany licznika. Poza tym monter dokonujący jego wymiany nie mógł wystawić rachunku za wyżej wspomniany martwy czas, ponieważ nie jest do tego uprawniony.*

Bohdan Wojciechowski dodał, że na sumę 103,97 zł złożyła się kwota za zuży-

cie prądu w okresie od 14 marca do 2 kwietnia, w wysokości 43,61 zł oraz wyrównanie za czas uszkodzenia licznika w okresie od 13 stycznia do 2 kwietnia w wysokości 60,36 zł. Zastępca kierownika dodał, że te wyciszenia powstały w oparciu o obowiązujące przepisy i w razie potrzeby może je udostępnić.

Bohdan Wojciechowski mówi, że nie skrzywdził odbiorcy. Nawet dziś, gdyby rodzina wykazała trochę dobrej woli, choćby tylko ktoś do niego zadzwonił, jest skłonny pojechać do Żnina i pertraktować warunki spłaty długu. Mówi, że może nawet podłączyć z powrotem prąd, jeśli tylko ktoś będzie chciał z nim rozmawiać i przedstawi mu jasno swoje argumenty.

ŚLAWOMIR KUJAWA

# Krew i plazma

Jedyną nagrodą dawców jest dzień wolny od pracy i kilka czekolad. Często nie potrafią powiedzieć, dlaczego oddają krew. Wielu z nich oddało 50, 60 czy 70 litrów krwi. Niektórzy z nich otrzymują za to odznaczenia i medale. Wtedy czują się docenieni.

W każdą środę do żnińskiego punktu krwiodawstwa przyjeżdża samochód z wojewódzkiej stacji krwiodawstwa po plazmę, a w inne dni tygodnia po krew.

Dawców nigdy nie brakuje. Kluby krwiodawców w naszym rejonie należą do najlepszych w województwie.

Od 7 lat kierownikiem tego punktu jest Adam Grego, który został odznaczony w maju Honorową Odznaką PCK IV stopnia nadaną przez kapitułę Zarządu Głównego PCK.

Zrzeszeni przy żnińskim oddziale Polskiego Czerwonego Krzyża krwiodawcy z



Tu potrzebne jest skupienie fot. Maria Warda

całego regionu oddają miesięcznie około 200 litrów krwi. Klub żniński dostarcza w tym samym czasie 120 litrów krwi i osocza.

## PLAZMA

Szczególnie cenne jest osocze pobierane metodą plazmoforezy. Aparatura, która służy do tego celu kosztuje tyle co mercedes, chociaż wygląda jak podręczna walizka. W środku jest skomplikowany komputer, który kieruje procesem odwirowywania krwi. Pobrana plazma służy do specjalnych woreczków ze sztucznego przezroczystego tworzywa, a do dawcy wraca zageguzowana krew.

Krwiodawcy wiedzą, że przed oddaniem krwi nie wolno spożywać ciężkostrawnych produktów. Jest to ważne przy pobieraniu plazmy. Po zabarwieniu plazmy (od złotego do pomarańczowego) można ocenić dietę krwiodawcy. Plazma pochodząca od dawcy jedzącego tłuste potrawy ma konsystencję gęstej śmietany i nadaje się tylko do wyrzucenia. Dzień przed oddaniem plazmy nie wolno też pić wysokoprocentowych trunków.

Podczas oddawania plazmy dawca musi być podłączony do maszyny przez ponad pół godziny. W dniu, kiedy plazma jest pobierana przejeżdża specjalna ekipa z Bydgoszczy z niezbędnym sprzętem.

## Janowiec Wlkp.

# Nie przystąpią do budowy wysypiska

Na wtorkowej sesji janowieccy rajcowie debatowali nad przystąpieniem gminy Janowiec do tworzenia międzygminnego wysypiska śmieci przez gminy wchodzące w skład Związku Gmin Pojezierza Wielkopolskiego. Janowiec Wielkopolski do związku należy od 15 września 1991 roku.

Wysypisko śmieci ma pozostać w miejscowości Jaworówko (gm. Mieścisko). Po jego utworzeniu mogłoby korzystać z niego 12 gmin należących do związku.

Na sesji burmistrz Janowca Wlkp. Antoni Przedborski przedstawił radnym zasady, na jakich wysypisko miało powstać oraz udzielił finansowe, jakie miałyby wnieść każda z gmin na rzecz jego utworzenia. Gmina Janowiec na koszty koncepcji, podkładów geodezyjnych, wierceń i prac hydrogeologicznych musiałaby przeznaczyć 7.200 (7,2 mln) zł.

Gminy Wągrowiec i Rogoźno, największe gminy należące do związku, które na powstałe wysypisko odprowadzałyby

najwięcej odpadów, odstąpiły od partycypacji w kosztach jego utworzenia, a tym samym zrezygnowały z korzystania z wysypiska.

Na sesji przewodniczący Komisji Gospodarki, Budżetu i Finansów Adam Daniel wyraził wątpliwość co do potrzeby przystąpienia gminy Janowiec do finansowania budowy wspomnianego składowiska śmieci. Z uwagi na odstąpienie dwóch największych gmin związku od partycypacji w kosztach wysypiska koszty te zostałyby przerzucone na pozostałe gminy, w tym i na Janowiec. Janowiec posiada swoje wysypisko w Zrazimiu i jak obliczyli eksperci, śmieci będzie tam można składować jeszcze przez 10 lat.

Radny Adam Daniel zaznaczył jednak, że w przypadku przystąpienia wyżej wspomnianych gmin do udziału w kosztach budowy wysypiska, również i gmina Janowiec - mając na uwadze, że wysypisko w Zrazimiu zostanie kiedyś zapełnione - może ponieść wyznaczoną część kosztów jego budowy.

Ostatecznie radni odstąpili od podjęcia tej uchwały.

ŚLAWOMIR KUJAWA

KAMILA MRÓZ

## Cztery uchwały

18 października labiszynscy radni podjęli cztery uchwały.

Rada dokonała zmian w uchwale budżetowej. Dochody zostały zwiększone o 316.927 zł., dzięki czemu zwiększony o wymienioną kwotę został dział wydatków. Zmiany wprowadzono na podstawie decyzji wojewody bydgoskiego zwiększającej dotacje celowe na dofinansowanie własnych zadań inwestycyjnych z przeznaczeniem na uzbrojenie terenów pod budownictwo mieszkaniowe, zadań związanych z pomocą społeczną i ochroną zdrowia oraz na przeprowadzenie wyborów do izby rolniczej. Budżet Labiszyna zwiększył się również na skutek wyższej dotacji celowej Kuratorium Oświaty na wprowadzenie w podstawówkach trzeciej godziny kultury fizycznej, a także większej dotacji ogólnej Ministerstwa Finansów na rok 1996.

Burmistrz Jerzy Karadymus powiadził, że w związku z przedłużającą się chorobą kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej należy wybrać osobę upoważnioną do podejmowania decyzji administracyjnych. W czasie nieobecności kierownika czyli przez osiem miesięcy placówką zarządzał burmistrz. W związku z wejściem w życie nowej ustawy w zastępstwie szefa ośrodka może pracować już nie tylko szef gminy. Rada zaakceptowała wytypowaną przez Zarząd Danutę Oleńkę.

Labiszynscy radni poza tym przyjęli rezygnację Botwina Chmarzyńskiego z funkcji członka komisji oświaty i kultury. Obecnie komisja poza przewodniczącym Jackiem Kaczmarskim liczy dwóch członków: Lucjan Bagiński i Gabriela Koczorowska.

Rada przegłosowała także uchwałę w sprawie przeznaczenia jednej działki we Władysławowie na cele budownictwa mieszkaniowego.

## Janowiec Wlkp. i Żnin

# Przed Świętem Zmarłych

Na terenie gmin Janowiec Wlkp. i Żnin trwają prace mające na celu uporządkowanie i przystrojenie miejsc pamięci narodowej na zbliżające się Święto Zmarłych.

W gminie Janowiec jest ponad 20 takich miejsc. Uczniowie szkół podstawowych leżących na terenie tej gminy oczyścili i ozdobili gałkami świerku mogiły pomordowanych, groby powstańców, pomniki walki i męczeństwa. W pracach porządkowych udział biorą pracownicy Zakładu Usług Miejskich, a także inne zakłady i instytucje, na przykład Liga Obrony Kraju czy Cech Rzemiosł Różnych, które mają pod swoją opieką wyznaczone miejsca pamięci.

Urząd Miejski w Janowcu przeznaczył na ten cel 1.000 zł, a więc o 300 zł więcej niż rok temu.

Podobnie dzieje się na terenie gminy

Żnin. Jest tutaj 28 miejsc pamięci narodowej. Częścią z nich opiekuje się młodzież szkolna, inne na zlecenie Urzędu Miejskiego uporządkowało Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych.

W Urzędzie powiedziano nam, że w



Miejsce spoczynku i pamięci 39 Polaków - ofiar hitlerizmu i stalinizmu na janowieckim cmentarzu fot. Sławomir Kujawa

dniu Wszystkich Świętych miejsca pamięci narodowej będą zadbane, o ile wandalne nie zniszczą pomników i grobów oraz nie skradną zniczy.

ŚLAWOMIR KUJAWA

## W szubińskim Urzędzie Miasta i Gminy

# Nowe wydziały

Regulamin organizacyjny Urzędu Miasta i Gminy Szubin nie zmienił się przez 6 lat i obowiązywał od 1990 r. Zadań przybywało, co sprawiło, że niektórzy urzędnicy byli nad miarę obciążeni.

Nowy regulamin zatwierdzono 6 września - na jego mocy powstał dodatkowy jeden wydział. Został on wyłoniony z działu Gospodarki Komunalnej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami, którym kierowała jedna osoba. Po rozbiću powstały: Wydział Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej, Dróg, Komunikacji i Działalności Gospodarczej oraz Wydział Gospodarki Przemysłowej, Budownictwa, Architektury, Inwestycji, Inicjatyw Gospodarczych i Promocji.

Do wydziału rolnictwa wróciła gospodarka gruntami komunalnymi i całość spraw związanych z ochroną środowiska. Utworzono też samodzielne stanowiska: inspektora d/s zamówień publicznych oraz inspektora d/s kontroli zewnętrznej. Osoba, która będzie zatrudniona na tym stanowisku musi mieć dużą wiedzę. Będzie kontrolować osoby fizyczne i prawne w zakresie rzetelności placenia podatków i opłat na rzecz gminy. Stanowiska nie są jeszcze obsadzone.

Na posiedzeniu Zarządu określono ilość osób, które będą zatrudnione w poszczególnych wydziałach. Zakłada się, że będą to fachowcy, którzy potrafią czytać dokumentację, kosztorysy itp.

MARIA WARDA

## W trosce o lasy

W dniach 6, 7, 8 listopada będzie miała miejsce konferencja szkoleniowa z zakresu hodowli i ochrony lasu z udziałem Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Warszawie i Głównej Inspekcji Lasów Państwowych.

Pierwszego i ostatniego dnia w Nadleśnictwie Gołębki odbędzie się część terenowa ćwiczeń związanych m.in. z realizacją zadań przebudowy drzewostanu zniszczonego przez przemysł. Nadleśniczy Nadleśnictwa Gołębki **Franciszek Fiutak** powiedział, że przemysł w dużym stopniu doprowadził do uszkodzeń drzew. Na 14655 ha drzewostanów uszkodzonych przez przemysł jest ponad 12 ha.

Największe zagrożenie stanowią: Kombinat Cementowo-Wapiennicy *Kujawy* położony w bezpośrednim sąsiedztwie lasów, Janikowskie Zakłady Sode S.A Janikowo, Zakłady Izolacyjne *Izopol* Trzemeszno, Kopalnia Soli Mogilno i potencjalnie kawernowy podziemny magazyn gazu w Mogilnie.

Leśnicy Nadleśnictwa Gołębki dokładają wszelkich starań, aby poprawić stan zdrowotności lasów. Głównym zabiegiem jest odnawianie i zalesianie gruntów porolnych (zwiększenie leśności regionu). W roku bieżącym odnowiono 80 ha drzewostanów i zalesiono 155 ha gruntów porolnych. Drzewka, które sadzono na terenie całego nadleśnictwa (nadleśnictwo obejmuje 10 gmin: Rogowo, Gąsawa, Żnin, Barcin, Dąbrowa, Mogilno, Janikowo, Janowiec Wlkp., Pakość i Trzemeszno) to dąb, sosna, buk, daglezią zieloną, klon, lipa, świerk, modrzew i olcha.

Zalesianie jest dość kosztowne, prace związane z sadzeniem drzewek na 1 ha pochłaniają około 2400 zł.

MAGDALENA KAMIŃSKA

## Miłośnicy swego domu

Trzy rodziny zamieszkujące w Strzelnie dom przy placu Świętego Wojciecha 2 nie są pewne swego lokatorskiego losu. Sen z oczu spędzają im krążące plotki, że ich dom przeznaczony jest na muzeum regionalne.

Nie jest to jednak wieść oficjalna, bowiem lokatorów do tej pory nikt nie poinformował o tej istotnej dla nich sprawie. O losie, jaki ich czeka, dowiadują się z niepeł-

oznaczony numerem drugim. Telefonicznie rozmowa z nim zakończyła się nieprzyjemnie.

Zofia Grobelna i Jan Hilszer gorzko



Przed laty mieściła się tu szkoła podstawowa, teraz dom przy placu św. Wojciecha 2 jest budynkiem mieszkalnym. Czy w przyszłości będzie tu muzeum - czas pokaże.

fol. Maria Warda

nych notatek ukazujących się w *Gazecie Pomorskiej*. W żadnej informacji zapowiadającej utworzenie w Strzelnie muzeum nie jest podany numer domu, chociaż wiadomo, że chodzi o numer drugi, co potwierdził burmistrz Strzelna **Ewaryst Iwiński**. Powiedział, że stałoby się to już dawno, ale nie ma dokąd wyprowadzić lokatorów.

**Kazimierz Chudziński** ze Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Strzeleńskiej rzetelnej informacji nie udzielił nam. Potwierdził, że stowarzyszenie myśli o utworzeniu muzeum na placu Świętego Wojciecha, ale zaprzeczył, że będzie to dom

zauważają, że miłośników ziemi strzeleńskiej nie wstrusza los jej mieszkańców. Mówią, że plany, jakie w związku z budynkiem snują miłośnicy ziemi strzeleńskiej są dla nich niezrozumiałe. Skąd towarzystwo weźmie pieniądze na remont? Pojeżdżają, że kiedy dom stanie pusty, ktoś go kupi. Dopóki w nim mieszkają, mają prawo pierwokupu.

A nie jest dla nich obojętne, co los im szykuje, bowiem dom wymaga natychmiastowego remontu. Grzyb zjada ściany i drewnianą podłogę na korytarzu. Nie mogą czekać, aż gmina, której obecnie płacą czynsz, zabierze się do remontu - będzie to na pewno trwać zbyt długo. Zrobiliby to sami, ale nie chcą inwestować w obiekt, z którego za rok, półtora mogą zostać wyprowadzeni.

Obiekt jest bezsprzecznie zabytkowy i z pewnością należał do zespołu klasztornego. Teraz jest bardzo zdewastowany. Jeszcze w latach 70-tych pokryty był dachówka, którą zdjęto przy okazji remontu. Miała być położona powtórnie, ale w nocy została skradziona. Położono eternit. I tak już zostało. Co będzie teraz? Czy mieszkańcy dowiedzą się może czegoś?

MARIA WARDA

## Położnictwo czeka na ordynatora

Dyrektor mogileńskiego ZOZ-u **Wojciech Torkowski** był 23 października gościem mogileńskich radnych.

W czasie gorącej dyskusji, obfitującej w wiele mocnych, męskich stwierdzeń, radny **Jan Bardecki** z Mielnia zapytał dyrektora, co dzieje się na oddziale położniczo-ginekologicznym strzeleńskiego

szpitala. Okazuje się, że jeden z trzech zatrudnionych tam lekarzy - jak powiedział radnemu jedna z rodzących pacjentek tego oddziału - odnosi się niegrzecznie do mających rodziców i rodziców.

Pytanie to wywołało poruszenie na sali obrad, wśród gości i radnych. Przewodniczący Rady **Jan Thiede** apelował, aby z takimi pytaniami nie zgłaszać się na sesji, gdyż są to pytania szczegółowe, które można kierować bezpośrednio do dyrektora ZOZ-u. Na sesjach należy się natomiast zajmować kwestiami kierunkowymi, jeżeli chodzi o rozwój szpitalnictwa na naszym terenie.

**Wojciech Torkowski** potwierdził to, o czym mówił **Jan Bardecki** i o czym głośno mówią pacjentki. Powiedział: *Jestem po ostrej rozmowie z tym lekarzem, był pewien problem, został na razie zaręczony. W przypadku, gdy będzie się powtarzał, ten lekarz nie będzie dłużej w Strzelnie pracował.*

Pacjentki twierdzą, że pewne rozluźnienie na tym oddziale rozpoczęło się od chwili tragicznej śmierci ordynatora. Mieszkańcy nie ukrywają, że oczekują nowego szefa, który - mają nadzieję - zdyscyplinuje pracę na tym oddziale.

**Wojciech Torkowski** powiedział, że w najbliższym czasie zostanie ogłoszony konkurs na nowego ordynatora. W tej chwili jest się z czego cieszyć, ponieważ ciężką pracę w Strzelnie zgłosił lekarz specjalista z najbliższego otoczenia sławy polskiej ginekologii prof. **Szymański**.

Według dyrektora nigdy jeszcze w rejonie działania mogileńskiego ZOZ-u nie działo się tak dobrze na położnictwie. Przy każdym porodzie jest lekarz specjalista, a nie lekarz o innej specjalizacji, jak to często bywało w Mogilnie. Obecnie jest 14 łóżek położniczych i 14 ginekologicznych. Wbrew wcześniejszym obawom pacjentki nie rodzą na ulicy, w karetkach, nie umierają, bo ze względu na odległość pomoc nie przyszła na czas. Czarne przepowiednie nie sprawdziły się. Pierwsze pacjentki strzeleńskiego szpitala były z Mogilna i przewaga rodzących z tego terenu nadal się utrzymuje.

**Wojciech Torkowski** dodał, że najbardziej kompetentnymi osobami do oceny oddziału są rodzice, ale na obiektywną ocenę oddziału położniczo-ginekologicznego w Strzelnie potrzeba jeszcze trochę czasu.

MAREK HOLAK

## Oświata bez pieniędzy

Sytuacja finansowa oświaty w gminie Trzemeszno jest zła. Dyrektor Zespołu Obsługi Szkół **Sylwester Koch** powiedział: *Subwencje, które otrzymujemy z Ministerstwa Finansów nie zabezpieczają najistotniejszych potrzeb oświaty. Z tego tytułu pozostały zadłużenia, które obecnie wynoszą 70.000 zł (700 mln. zł) i według szacunków na koniec grudnia 1996 r. mogą wzrosnąć do 200.000 zł (2 mld. zł).*

Dotychczasowe zadłużenie powstało we wrześniu i październiku, a główną jego przyczyną był zakup opału do szkół, uiszczenie opłat za wodę, wywóz nieczystości, itp. Z uwagi na napływanie kolejnych rachunków za energię elektryczną, telefon, wielkość zadłużenia będzie stale rosła. Rachunki wymagają uiszczenia, gdyż inaczej naliczane są odsetki.

Jedynym wyjściem z tej trudnej sytuacji - zdaniem **Sylwestra Kocha** - jest pomoc Rady Miejskiej, Zarządu i burmistrza. Ma nadzieję, że wygospodarują oni jakieś środki dla wsparcia źle ułożonej subwencji (pokrywa ona jedynie placę i jej pochodne) i pomogą w spłacie zadłużenia. Są jednak co do tego pewne wątpliwości, gdyż 2 mld. zł, jak na budżet gminy Trzemeszno, to niemała kwota.

Zespół Obsługi Szkół niewiele może zrobić, niemożliwe jest już bowiem ograniczenie wydatków. W szkole musi być ciepło i jasno, musi ona funkcjonować normalnie. Jedyną rzeczą, która w nieznaczny sposób zmniejszy wydatki jest likwidacja małych szkół wiejskich. Dzieci z punktu filialnego w Niewolnie od 1 września 1997 roku przeniesione zostaną do Szkoły Podstawowej nr 1 w Trzemesznie.

MAGDALENA KAMIŃSKA

## Czym zachęcić sołtysa do udziału w sesji

Radny **Jan Kontowicz** zgłosił pod uwagę Zarządowi i radnym przy układaniu przyszłorocznego budżetu, aby wzorem gmin ościennych płacić sołtysom diety za

udział w sesjach Rady Miejskiej. Pomysł nie zyskał aprobaty radnych. **Jan Michałowski** z Olszy powiedział, że też miał kiedyś podobny pogląd. Został jednak przekonany na jednym z posiedzeń Zarządu Gminy, że kwoty, jakie otrzymują sołtysi jako ryczałt od zbieranych podatków i prowizje za świadectwa pochodzenia zwierząt, to więcej niż otrzymuje radny za pracę na sesji. **Marek Kalinowski**, radny ze Wszednia dodał, że niektórzy sołtysi mają profity dość znaczne, dlatego rekompensuje to pobyt na sesji.

Diety dla sołtysów spowodowałyby zdaniem **Jana Kontowicza** aktywny ich udział w sesjach, zadawanie pytań, występowanie z wnioskami i zapytaniami. A tak, nagminnym jest fakt opuszczania sesji przez sołtysów przed jej zakończeniem. Są też oczywiście tacy, którzy pojawiają się na sesjach sporadycznie. Jak powiedział radni, właściwie tylko dwóch sołtysów wytrzymuje zawsze do końca obrad. Są nimi **Maria Nadolna** z Gębic i **Bogumiła Kwiatkowska** z Dzierżązna. Podobnie zresztą było na sesji 23 października.

**Jan Kontowicz** twierdził, że w gminach ościennych ten problem rozwiązano i w większości z nich wypłaca się sołtysom diety. **Jan Thiede** dodał, że swego czasu problem aktywnego uczestnictwa sołtysów i innych gości w sesjach rozwiązano przez przeniesienie obrad Rady Miejskiej z ratusza do sali MDK.

MAREK HOLAK

## Wizytacja w strzeleńskim liceum

W strzeleńskim LO panuje zamieszanie w związku z odbywającą się wizytacją kuratora.

Wizytator 28 października spotkał się z radą uczniów oraz Samorządem Szkolnym. Za pomocą zabaw integracyjnych pragnął zapoznać się z działalnością i osiągnięciami samorządu uczniowskiego, poznać młodzieńcze wizje dobrego liceum oraz klimat panujący pomiędzy uczniami a nauczycielami i dyrektorem. Młodzież przedstawiła ciekawe i realne propozycje przyszłej szkoły, które zafascynowały kuratora.

Pomysłów na zmodernizowanie polskiego szkolnictwa było wiele, a tymczasem rzeczywistość jest szara i aby iść do szkoły, trzeba się często zmuszać.

KAROLINA ROGOZIŃSKA

ZABAWA  
ANDRZEJKOWA  
zaprasza Restaurację  
"Basztowa"  
30 listopada 96 r.  
Bogate menu, przyjmujemy rezerwacje

**Przedsiębiorstwo Wielobranżowe**  
Jerzy Zieliński Ceny konkurencyjne!

**OLEJ NAPĘDOWY**  
lekki z atestem  
DOWÓZ BEZPŁATNY

oferuje:  
powyżej 2000 l  
DOWÓZ BEZPŁATNY

**OLEJ OPAŁOWY**

SPRZEDAŻ WĘGLA NA RATY!  
Skład opału, Janowiec Wlkp., ul. Zielona 10.  
TEL. 23-397 DO 15<sup>00</sup>, 21-376 PO 15<sup>00</sup>  
TEL. KOM. 090-635-534

## POMORSKIE SKŁADY DRZEWNE

CENTRUM MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

**BSD**

**Najniższe ceny!**  
SPRZEDAŻ RATALNA

Czynne: 8<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
sobota 8<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>

SKŁAD HURTOWY TARCICY SUCHEJ  
OKNA ZESPOLONE I JEDNORAMOWE, DRZWI  
PŁYTY WIÓROWE SUROWE I LAMINOWANE  
ARMATURA SANITARNA, RURY KANALIZACYJNE  
POKRYCIA I ORYNNOWANIE DACHU  
MATERIAŁY IZOLACYJNE, SYPKIE, KLEJE ATLAS

ŻNIN UL. SZPITALNA 20 (stary SPOMASZ)  
TEL./FAX (0-534) 28-111.



# Gdzie kosynierzy i protoplaści



Stary cmentarz w Kcyni w jesiennej aurze. W głębi widoczne mauzoleum rodziny Mieczkowskich z Siernik. fot. Józef Marosz

Cmentarze to panteony kultury narodowej, sanktuaria polskiego patriotyzmu, kotwice pamięci - powiedział niedługo Jerzy Waldorff, prezes Społecznego Komitetu Opieki nad Zabytkami Starych Powązek.

Faktycznie jest tak, że prawie każde miasto w Polsce ma swoje Powązki. Do tego typu cmentarzy należy zaliczyć nekropolię w Kcyni pomiędzy ulicami Dworcową i Świerczewskiego.

Stary cmentarz w Kcyni założony został na początku XIX w. przy skrzyżowaniu dróg do Nakła i Szubina. Z pewnością wtedy były to rogatki miasta.

Cmentarz o powierzchni 1,28 ha ma kształt zbliżony do prostokąta i podzielony został na 7 głównych kwater. Najwięcej grobów XIX-wiecznych zachowało się z lewej strony cmentarza w kwaterach I, IV, i V.

Nekropolia posiada bogaty drzewostan z aleją główną obsadzoną starodrzewiem kasztanowca.

Stary cmentarz w Kcyni jest od przeszło 30 lat (dokładnie od 1964 r.) nieczynny. W 1993 r. decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Bydgoszczy jako dobro kultury został wpisany do rejestru zabytków. Posiada duży walor krajobrazowy i wrósł w pejzaż miasta.

W centralnej części cmentarza stoi zabytkowa XIX-wieczna kaplica cmentarna pod wezwaniem św. Barbary. Do dziś służy ona uroczystościom pogrzebowym.

Na starym cmentarzu w Kcyni zabytkami są także: - mauzoleum bez inskrypcji z końca XIX w. po prawej stronie alei głównej (wymaga prac restauracyjnych); - mauzoleum rodziny Mieczkowskich z Siernik z początku XX w. (wymaga prac restauracyjnych).

Na cmentarzu znajduje się najstarszy, bo pochodzący z 1824 r. obelisk nagrobny szlachcica Kazimierza Sobierajskiego (obelisk wymaga odnowienia); piękny z 1893 r. nagrobek w formie pnia Stanisława Belakowicza - lekarza i społecznika i jego żony Heleny (nagrobek wymaga odnowienia); spoczywa Romuald Ziółkowski (zm. 1899 r.) proboszcz kcynski, dzięki którego staraniom przywrócono kult Krzyża Świętego i ruch pielgrzymkowy: Ludwik Knapkiewicz (zm. 1921 r.) burmistrz Kcyni, założyciel Straży Pożarnej (1896 r.)

Stary cmentarz w Kcyni to miejsce wiecznego spoczynku rodzin kcynskich: Bukiewiczów, Broekere, Brusse, Cybulskich, Kinowskich, Książkiewiczów, Kuberskich, Majewskich, Mencilów, Osmańskich, Synoradzkich, Szymczaków z Rzemieniewic. Ich mowane grobowce przetrwały, setki grobów ziemnych innych rodzin zniknęło z powierzchni.

Na starym cmentarzu spoczywają kosynierzy kcynscy z 1848 r. (grobo-

wiec na lewo od kaplicy) oraz we wspólnej mogile obywateli Kcyni zamordowani w 1939 r. przez hitlerowskiego okupanta, a których zwłoki ekshumowano i pochowano w 1945 r.

W 1953 r. w grobowcu rodziny Kuberskich (na prawo od mauzoleum rodziny Mieczkowskich) pochowano Jana Czochralskiego światowej sławy

## Szubin

### Oceniono prace konkursu Mój patron

28 października w Szubińskim Domu Kultury otwarto wystawę pokonkursową i wręczono nagrody książkowe w poszczególnych kategoriach wiekowych.

Z klas I-III nagrody otrzymali: Kinga Masiakowska, Olga Serafińska, Paweł Suszkiewicz, Marcin Makowiecki ze SP 1 z Wąsosza, z Chomętowa Andrzej Kiliński, Joanna Szypuła, Sandra Lewandowska, Michał Stypczyński, Anna Wolnik oraz z Kowalewa Łukasz Przybylski, a ze Słupów Marcin Sadowski.

Natomiast z klas IV-VI nagrody otrzymali Agnieszka Kalinowska i Tomasz Szpechciński oboje z Wąsosza, z Królikowa Aleksandra Żelek, Monika Krupińska, Aleksandra Katafiasz, Liliana Moraczewska i Patrycja Lis. Ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Szubinie nagrody otrzymały Marta Nowicka i Joanna Adamowska, ze Szkoły Podstawowej nr 5 nagrodzona została Agnieszka Banaszak. Z Niedźwiad Dorota Rojek, z Chomętowa Krzysztof Niespodziany, z Kołaczkowa Joanna Wesolek i Grażyna Wolender, z Kowalewa Justyna Przybylak, a z Krainy Uśmiechu Ewa Tomaszewska.

W klasach VII-VIII zostało nagrodzonych osiem osób, a mianowicie Radosław Starzewski z Chomętowa, z Królikowa Barbara Karmowska, Małgorzata Kupska oraz Łukasz Derevicz, z Turu Emilia Pawlak i Beata Kalka, z Wąsosza Dorota Masiakowska i Sławomir Berka.

Prace zostały ocenione przez komisję pod przewodnictwem Henryka Wojtasa, Anny Kalinowskiej i Krzysztofa Wiśniewskiego.

Na konkurs wpłynęło 387 prac, z czego nie oceniono 80 prac z powodu braku w oznaczeniu klasy, wieku, nazwy miejscowości lub patron nie zgadzał się z ilustracją.

DOROTA DZICZEK

uczonego, przedwojennego profesora Politechniki Warszawskiej. Szkoda, że nie ma żadnej tablicy nagrobkowej przypominającej o tym sławnym uczonym rodem z Kcyni.

Stary cmentarz w Kcyni jest zadbane i uporządkowany, lecz potrzebuje większego zainteresowania wojewódzkiego konserwatora zabytków i kcynskiego samorządu.

Warto, nawet trzeba weń zainwestować, bo cmentarz to część historii Kcyni, którą musimy przekazać kolejnym pokoleniom.

JÓZEF MAROSZ

# Kogo będziemy wspominać w Święto Zmarłych?

Nie ma ich już wśród nas, ale w tym szczególnym dniu jesteśmy z nimi myślami. Święto Zmarłych to święto pełne zadumy i tęsknoty. Wspominamy nie tylko wielkie i znane osoby, ale również te, które nauczyły nas kochać, żyć i pracować, które były wielkimi tylko dla nas.

Pierwszego listopada gromadzimy się na cmentarzach, by uczcić pamięć zmarłych. Miejsca te, nastrojowe i melancholijne, dostarczają wzruszeń nie tylko miłośnikom historii.

Fascynują nas, bo mówią o dążeniach, pragnieniach i ideałach tych, którzy odeszli. Zadziwiają nas mądrością naszych przodków.

Strzeleński cmentarz przy ulicy Kolejowej godny jest uwagi nie tylko ze względu na stare i piękne pomniki, ale również osoby, które znalazły tam miejsce ostatniego spoczynku.

W pierwszej części istniał niegdyś cmentarz ewangelicki, z gęsto rosną-

cym bluszczem oraz zachowanymi gdzieś tam starymi płytami nagrobnymi.

Dziś on już nie istnieje, ale odesłano mauzoleum pamięci zmarłych wyznania ewangelickiego.

Dalszą część stanowi stary cmentarz katolicki. Na jego terenie znajduje się grób doktora Jakuba Cieślewicza, lekarza wybitnie zasłużonego dla Strzelna.

Popularność i szacunek zjednała mu walka z epidemią cholery. Jednak nie walczył on tylko z chorobami - drugą jego pasją była sprawa polska, której bronił ze szczególnym poświęceniem.

Odnaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Polonia Restituta, otrzymał również dyplom honorowego obywatela miasta Strzelna, a uniwersytet poznański nadał mu tytuł doktora honoris causa.

Wielu jest obywateli Strzelna, których wspominać będziemy ze szczególnym rozczewnieniem.

Niektórzy, jak wspomniany dr Cieślewicz, urodzili się w Strzelnie i w nim spędzili niemal całe życie. Lecz są też i tacy, którzy pracowali daleko poza granicami ziemi rodzinnej, rozstawiając ją swoimi osiągnięciami.

Do nich należy przede wszystkim światowej sławy fizyk Albert Abraham Michelson, profesor Uniwersytetu w Chicago, laureat Nagrody Nobla.

W sztuce polskiej trwałe miejsce zajmuje Wiktor Gosieniecki, malarz i pedagog. W swych rysunkach, wykonywanych prawie przez całe życie, autor utrwalił zabytki okolic rodzinnego Strzelna.

W pobliżu kaplicy cmentarnej znajduje się mogiła dzielników powstańców wielkopolskich za Strzelna i okolic. Na skromnym pomniku widnieją nazwiska osób, które zginęły u progu niepodległości.

Harcerze jak co roku złożą kwiaty pod pomnikiem poświęconym pamięci Polaków wymordowanych przez hitlerowców. Pomnik jest dziełem dwu gdańszczan. Na tablicy widnieje napis:

*Łatwo jest mówić o Polsce, trudniej dla niej pracować, jeszcze trudniej umrzeć, a najtrudniej cierpieć.*

Długie lata niewoli, niepokoju i cierpień nie złamały ducha polskiego mieszkanców Strzelna i okolic. Nie zapomnijmy więc zapalić lampki na grobie znanego nam bądź nieznanego żołnierza.

BEATA STACHOWICZ

◆ W dziewiątym numerze miesięcznika *Dialog* opublikowana została recenzja przedstawienia *Ratujcie nasze dusze* wystawianego przez aktorów Teatru im. Alberta Tison ze Żnina. Autorem tekstu *Ariergarda Awangardy* jest Tomasz Plata (mw)

◆ 25 października<sup>o</sup> w sali kina *Kujawianka* w Strzelnie odbyło się spotkanie poświęcone historii jazzu. Utwory zaprezentowali uczniowie inowrocławskiej szkoły muzycznej. Za tydzień odbędzie się spotkanie opowiadające o historii rocka. (kas)

◆ 17 października w Gołańcy odbyła się uroczystość związana z 50-leciem Biblioteki Publicznej i nadaniem jej imienia Wojciecha Kubanka przedwojennego wydawcy i drukarza. (jóm)

◆ 25-27 października odbył się w Margoninie Rajd Turystyczny Szlakiem Marzuka Dąbrowskiego. Uczestniczyli w nim turyści z Kcyni, Janowca, Żnina, Bydgoszczy, Wągrowca, Szubina. (jóm)

## Ludzie Pałuk

# Gabriel Leśniewski - folklorysta i kompozytor

W tegoroczne Święto Zmarłych spośród setek osób dla Żnina zasłużonych wspomnijmy o zmarłym 2 listopada 1987 roku Gabrielu Leśniewskim . O

Ze swoimi chórami i chórkami występował na terenie całego kraju. Było ich sporo. Niemal każdy zakład miał swój. Tak rozśpiewani byli pracownicy



Gabriel Leśniewski z jednym ze swych licznych zespołów

muzyki, który rozstawił Żnin, a którego pieśni po dzień dzisiejszy rozbrzmiewają tam, gdzie kochają muzykę. Napisał ich wiele, a i ocalił od zapomnienia niejedną.

Urodził się 12 marca 1925 roku. Lekcje muzyki brał u organisty Pawła Piwkowskiego przed i podczas wojny. Uczył się grać na skrzypcach i organach. W późniejszym okresie niejednokrotnie grywał w kościele. Śpiewał zawsze. Wiele pieśni ludowych ocalił od zapomnienia, a był to ostatni dzwonek, ponieważ Pałacznice powoli zaczęły odchodzić od gwary. Jeździł samochodem - miał wielu oddanych przyjaciół, którzy pomagali mu pokonywać drogę - występował do chat pałuckich i spisywał w notacji Braille'a ludowe pałuckie pieśni. Miał wiele sukcesów, o których rozpisywały się gazety wojewódzkie i ogólnopolskie.

Założył wiele chórow, ale największe sukcesy odniósł z chórem utworzonym przy Komendzie Powiatowej Milicji Obywatelskiej. W 1954 roku na Ogólnopolskim Przeglądzie Chórów zajęli drugie miejsce (pierwsze zajęło Mazowsze, które dopiero powstało). W nagrodę zostali zaproszeni na wyjazd i występy do Anglii. To był paradoks, ponieważ nie puszczano wtedy za żelazną kurtynę (jeszcze milicjantów!) i oczywiście nie pojechali.

Wyjazd na majówki to był cały ceremoniał. Najpierw trzeba było wynieść z domu fortepian, po który przyjeżdżał samochód. Wystawiano wtedy drzwi z pokoju i korytarza i dopiero wtedy można było wynieść instrument.

Znał mnóstwo ludzi, chociaż ich nie widział - był wszakże niewidomy - każdego poznał po głosie. To był talent dany od Boga, prawdziwa perła.

Do historii już przeszły majówki, na których przygrywał. Tadeusz Świtala - szef kapeli *Rogowiaczy* może o nich opowiadać bez końca. Był jeszcze małym dzieckiem, kiedy przyczał się gdzieś w krzakach, aby nie wypatrzyli go dorośli (dzieci nie miały wstępu tam, gdzie bawili się dorośli, folklor pałucki bywa pikantny, niewskazywany dla niewinnych dzieci). Kiedy komary atakowały nogi, a chłopcy nosili krótkie portki, wlażył po kolana do wody i wsłuchiwał się w rozlegającą się nad pałuckimi jeziorami muzykę.

MARIA WARDA







# TRUST

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe  
Szubin, ul. Sportowa 5, tel./fax (0-52) 84-34-06,  
84-36-07, 84-23-78

## MATERIAŁY BUDOWLANE

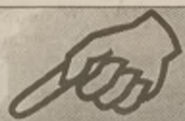
SZUBIN, ul. LWP 5, tel. (0-52) 84-25-29

- \* PEŁNA OFERTA MATERIAŁOWA,
- \* DOSTAWY NA TELEFON,
- \* TRANSPORT DO KLIENTA,

## USŁUGI

- \* PROJEKTOWANIE I PORADY BUDOWLANE,
- \* USŁUGI TRANSPORTOWE OD 3 t DO 24 t,
- \* USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ "Caterpillar",

Oferta  
miesiąca



(Z DOSTAWĄ)

# GAZOBETON

"24" - 3,60 zł/szt. + VAT  
"12" - 1,80 zł/szt. + VAT

*Zapraszamy*

## KASY FISKALNE

ceny od 740 zł

- \* kserokoparki,
- \* telefaxy,
- \* centrale telefoniczne,
- \* programy SYMFONIA

SPRZEDAŻ, PŁACE, FK.

GDAAX s.c.

85-009 Bydgoszcz, ul. Dworcowa 81,  
tel. 21-26-94, tel./fax 21-26-95



## AUTO-KOMIS

- maszyny i ciągniki rolnicze,
- samochody osobowe i ciężarowe

Przyjmujemy  
w komis  
z możliwością  
płatności z góry!

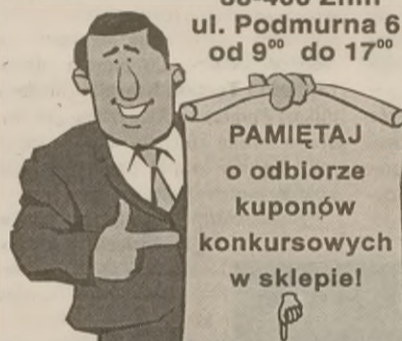
Żnin, ul. Kl. Janickiego 57,  
tel. (0-534) 22-062, tel. dom. 21-714

# U NAS NAJTANIEJ

## Zakład Wielobranżowy

# "OLIMPIA"

88-400 Żnin  
ul. Podmurna 6,  
od 9<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>



PAMIĘTAJ  
o odbiorze  
kuponów  
konkursowych  
w sklepie!

- RTV,
  - AGD,
  - DYWANY,
  - WYKŁADZINY  
PODŁOGOWE,
  - ROWERY,
  - SPRZĘT  
OŚWIETLENIOWY,
  - SILNIKI  
ELEKTRYCZNE,
  - HYDROFORY,
- TRANSPORT  
BEZPŁATNY!**

Każdy kto zakupi towar o wartości 10 mln st. zł  
do końca 1996 roku weźmie udział w losowaniu

**ATRAKCYJNYCH NAGRÓD**

## ZMIANA LOKALIZACJI

SKLEP MOTORYZACYJNY  
z ul. Śniadeckich 12  
**PRZENIESIONO**  
na ul. Szkolną 1.

**Okazja**

dla zmotoryzowanych.  
Wyprzedaż części po cenach  
hurtowych!

## MONADITH

**Ośrodek Medycyny  
Alternatywnej**

Ponad 2 lata pozytywnych  
doświadczeń w leczeniu metodą  
biorezonansową przy pomocy  
niemieckiej aparatury "BICOM"

- testy i odczulanie dla alergików,
- terapie w około 200 jednostkach  
chorobowych m.in. łuszczyca,  
epilepsja, nerwice, nerwobóle,  
ból stawów i mięśni, choroby  
przewodu pokarmowego, serca  
i układu krążenia, różne stany  
zapalne, moczenie nocne,  
chroniczne infekcje,  
zaburzenia przemiany materii.

Informacja i rejestracja:  
gabinet lekarski - Bydgoszcz,  
ul. Rumińskiego 6 (budynek NOT),  
tel. 45-41-00 od 9<sup>00</sup> do 19<sup>00</sup>

# PRZEDSIĘBIORSTWO P.H.U.

*Marii i Witolda Maciejewskich*

Z KRÓLIKOWA, tel. (0-52) 84-78-84  
CHOMĘTOWO, tel. (0-52) 84-50-09

PROWADZI

W BAZIE MAGAZYNOWEJ W CHOMĘTOWIE (PO GS)

## SKUP:

- ◆ zbóż,
- ◆ żywca wieprzowego.

## SPRZEDAŻ:

- ◆ nawozów,
- ◆ węgla,
- ◆ mieszanek paszowych,
- ◆ koncentratów i superkoncentratów  
firmy Dossche,
- ◆ innych towarów masowych.

Za pszenicę  
wysokoglutenną płacimy  
**NAJWYŻSZĄ CENĘ**  
W REGIONIE.

# ZAPRASZAMY DOSTAWCÓW I ODBIORCÓW









